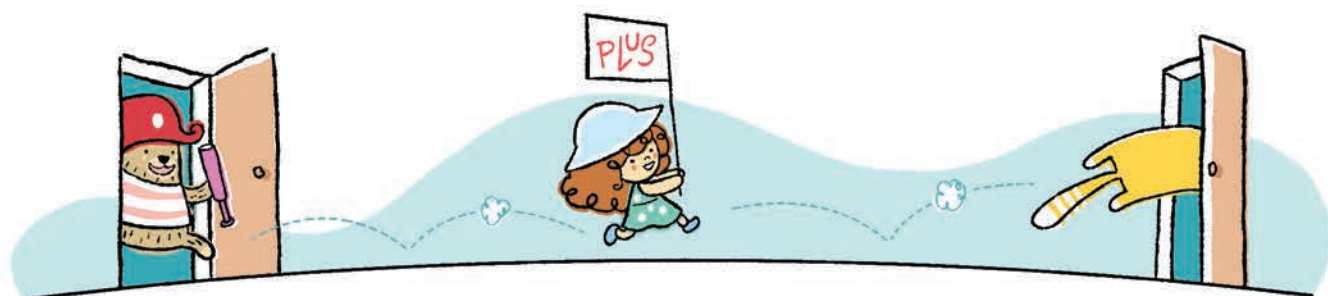


## Aktywne czytanie PLUS

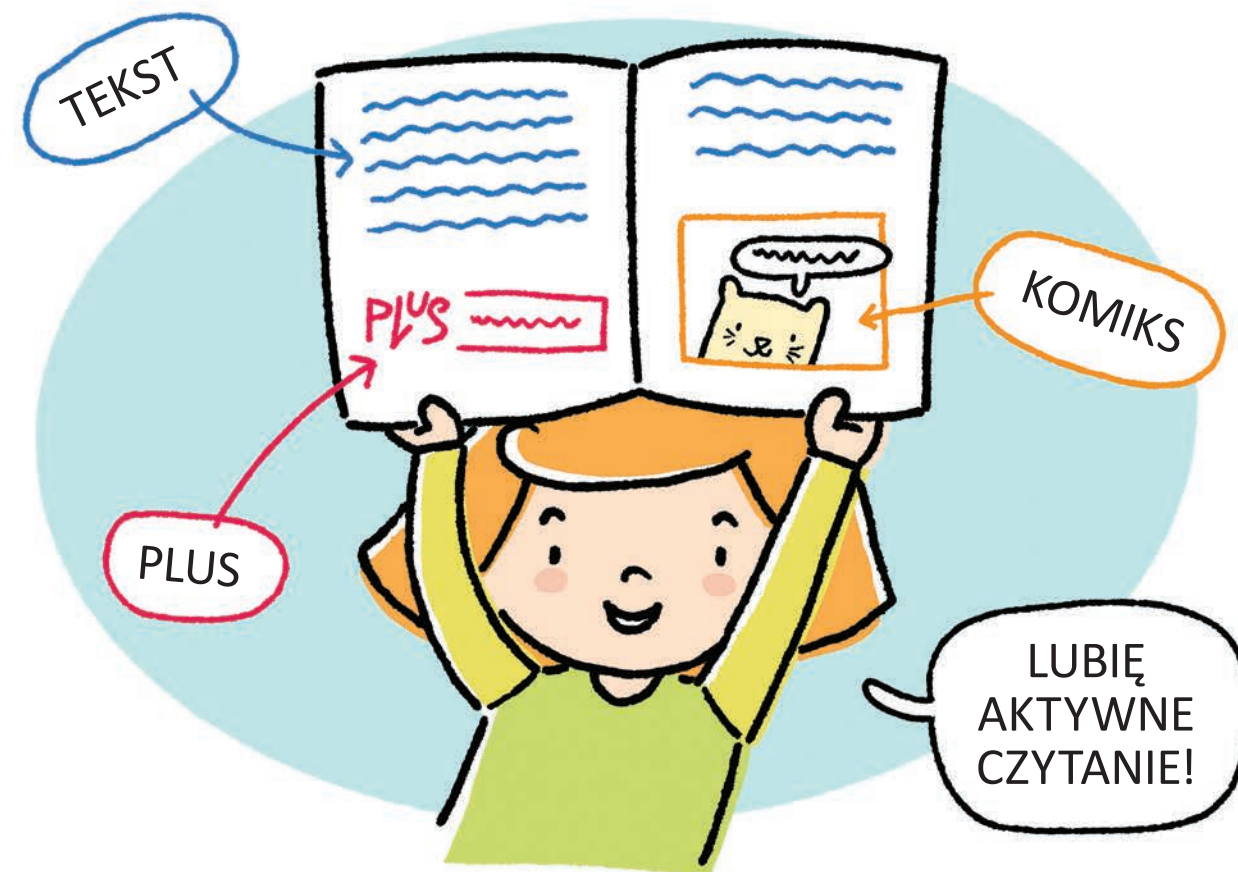
Aktywne czytanie PLUS to coś więcej niż kartki, literki i obrazki. To zaproszenie do przeżywania przygody wspólnie z bohaterami. Na każdej stronie są pomysły **na zabawy i zadania** związane z książką.

Niezależnie od tego, czy czytamy dzieciom, czy dzieci same próbują podjąć to wyzwanie, **obrazki i zadania PLUS** pomogą zrozumieć historię. Nad stroną graficzną czuwa wspaniały ilustrator z doświadczeniem w komiksowym świecie. Nie ma więc nudy!



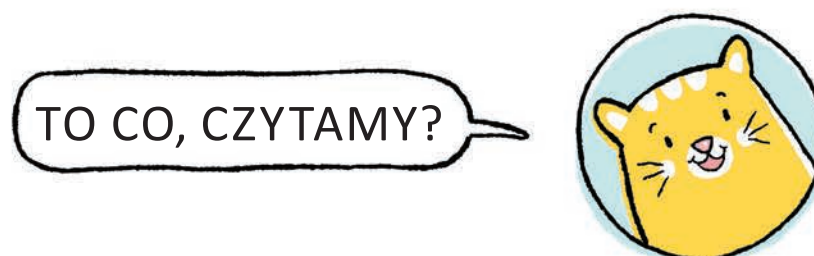
Teksty w dymkach na obrazkach zapisane **DUŻYMI LITERAMI** też są przemyślane. Jeśli dziecko ma ochotę spróbować samodzielnego czytania, właśnie od nich warto zacząć. Może też po prostu **wcielać się w rolę, powtarzając dialogi**. Od razu poczuje się jak bohater czy bohaterka tej książki.

Zadania PLUS mają **wspierać koncentrację, zachęcać do ruchu i sprawdzić, czy dziecko rozumie opowieść**, za którą podążamy. Na ile da się wciągnąć do zabawy? Mam nadzieję, że bardzo, bo aktywne czytanie polega właśnie na ruchu i radości ze wspólnie spędzanego czasu.



To jeszcze nie koniec, bo historia nie jest tylko zabawną przygodą. Ma drugie, a nawet trzecie dno. **Pomoże dzieciom w radzeniu sobie z emocjami** w sytuacji, gdy zgubią coś cennego. **Pokaże siłę przyjaźni**, i to w nieoczywisty sposób, czyli taki, kiedy czasem trzeba z czegoś zrezygnować, poszukać najlepszego rozwiązania i pomyśleć o innych. Stwarza to okazję do rozmów **o relacjach, empatii i wspieraniu bliskich w potrzebie**. Pokazuje też frajdę z tworzenia własnych kolekcji. Dbanie o nie **uczy cierpliwości** i porządkowania swoich rzeczy, ale też **kreatywności i wyobraźni**.

A może niektórzy czytelnicy oraz czytelniczki mają już jakieś cenne zbiory w zasięgu ręki, tylko jeszcze o tym nie wiedzą?





Kiedy nie znalazł ZGUBY w pokoju, zatroskany wyjrzał przez okno.

– Lola wraca od babci dopiero wieczorem. A czarny guzik wieczorem będzie o wiele mniej widoczny niż w dzień. Noc jest czarna i on jest czarny. Trzeba działać natychmiast!

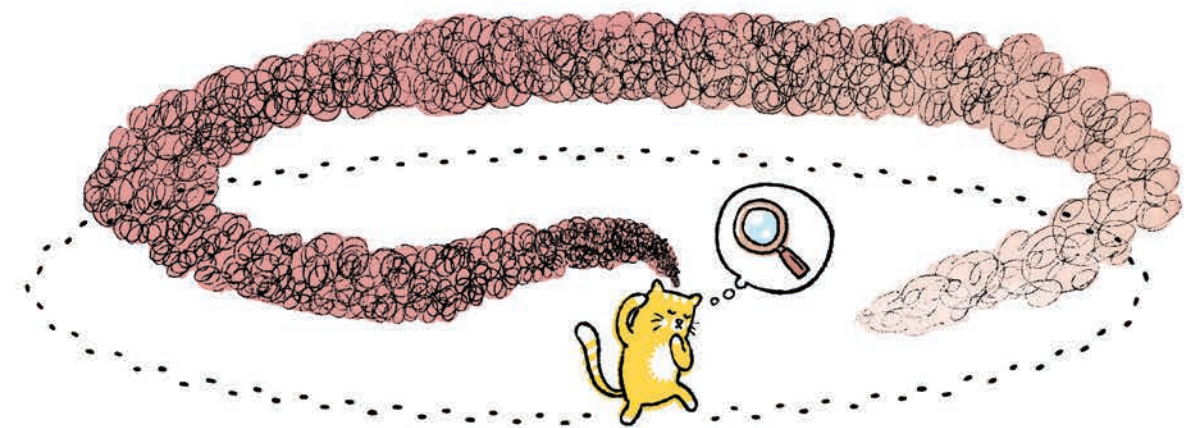


Czaruś zastanawiał się, co należy zrobić, kiedy coś się zgubi. Lola kiedyś mu to tłumaczyła.

Trzeba sobie przypomnieć wszystko, co się robiło, od momentu gdy się ostatnio widziało zgubioną rzecz, aż do chwili, kiedy się zorientowało, że jej nie ma.



– Kiedy to ostatni raz widziałem ten guzik? – Kotek drapał się za uchem, bo uważał, że to pomaga w myśleniu. A myślał tak intensywnie, że aż się kurzyło.



**PLUS** Czy tobie też coś się ostatnio zgubiło?

Przypominanie sobie okazało się trudne, więc Czarus zdecydował, że po prostu poszuka innego guzika i tak rozwiąże problem ZGUBY. Jednak na myśl o tym starym, ale pięknym brokatowym guziku, leżącym samotnie nie wiadomo gdzie, zrobiło mu się smutno. Postanowił więc, że się jeszcze nie podda.

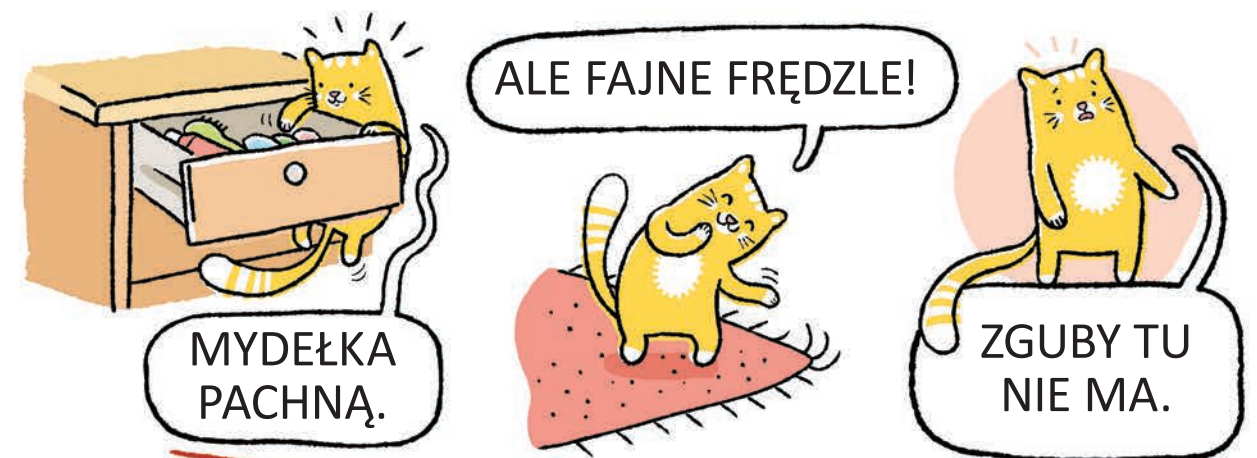
Tylko musiał sobie odtworzyć w głowie wszystko, co robił wcześniej.



– Po powrocie ze spaceru umyłem ręce, więc na pewno byłem w łazience.



Czarus pomknął tam i przeszukał każdy kąt. Odkrył szufladę z kolorowymi, pachnącymi mydełkami, tubkami pasty do zębów i zapasowymi szczoteczkami. A także trzy odstające z dywanika łazienkowego frędzle, którymi każdy kot chętnie by się pobawił. O ile oczywiście miałby czas. A on – Czarus – akurat w tym momencie czasu nie miał. Postanowił, że frędzlami zajmie się później. Teraz najważniejsze są poszukiwania.



**PLUS** Rozejrzyj się. Która z rzeczy w twoim otoczeniu wygląda na bardzo starą, a która jest całkiem nowa?

**PLUS** Jaki kolor ma twoja szczoteczka do zębów? Jeśli nie pamiętasz, sprawdź przy najbliższym myciu!